

Karol Świergosz

Strój duchownych diecezjalnych w ustawodawstwie partykularnym archidiecezji poznańskiej w latach 1867–2008

Studia Redemptorystowskie nr 13, 399-410

2015

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Karol Świergosz
UAM – Poznań

STRÓJ DUCHOWNYCH DIECEZJALNYCH W USTAWODAWSTWIE PARTYKULARNYM ARCHIDIECEZJI POZNAŃSKIEJ W LATACH 1867–2008

Słowa kluczowe: sutanna, strój duchowny, prawo partykularne, archidiecezja poznańska, historia prawa kanonicznego

Keywords: cassock, clerical garb, particular law, Archdiocese of Poznan, history of canon law

Schlüsselwörter: Soutane, geistliches Gewand, insbesondere Recht, Erzdiözese von Poznan, Rechtsgeschichte

Strój duchowny ma za zadanie nie tylko odróżnić osoby duchowne od świeckich, ale jest wymownym znakiem obecności Kościoła w świecie współczesnym. Niestety, wydaje się, że w praktyce życia codziennego zaczyna on wychodzić z użycia jako przejaw zbytniego konserwatyizmu czy przesadnego oddzielania się od świata. Proces ten można również obserwować na gruncie regulacji kanonicznych, które w ciągu ostatnich 150 lat ewoluowały od rygorystycznych przepisów domagających się noszenia stroju duchownego do stanowiska coraz bardziej laksystycznego.

Kodeks prawa kanonicznego z 1983 roku (dalej: KPK) na temat stroju duchownego wypowiada się niezwykle lapidarnie. Wskazuje jedynie w kan. 284, że duchowni powinni nosić „strój kościelny” (*habitus ecclesiasticus*), „odpowiedni” (*decentem*) dla osób swojego stanu, a ponadto zgodny z normami wydanymi przez poszczególne konferencje biskupów i miejscowymi zwyczajami. Zatem decydujący wpływ na to, jak w danym regionie wygląda ów strój, ma partykularny prawodawca. Dlatego też warto prześledzić ewolucję jego stanowiska w ciągu ostatnich 150 lat na przykładzie archidiecezji poznańskiej, najstarszej w Polsce kościelnej jednostki administracyjnej.

W niniejszym artykule, po zarysowaniu historii rozwoju stroju duchownego w Kościele katolickim, zostaną poddane analizie normy prawne o charakterze powszechnym, a następnie poszczególne regulacje partykularne. Jako cezury czasowe przyjęto rok 1867, w którym wydano pierwsze współczesne

przepisy dotyczące stroju duchownego dla archidiecezji poznańskiej, oraz rok 2008, w którym zostały promulgowane najnowsze regulacje w tym względzie.

1. Zarys rozwoju stroju duchownego w Kościele

Historycy Kościoła i liturgii są zgodni¹, że do IV wieku strój duchownych poza sprawowaną przez nich liturgią niczym się nie różnił od strojów świeckich. Pierwsze zarządzenia, które zmieniają ów stan rzeczy, pochodzą z V wieku i są związane z trwającą wówczas wędrówką ludów. Jak wskazuje Antoni Nowowiejski², Germanie wprowadzili strój krótki, natomiast duchowni pozostali przy szatach senatorów okresu klasycznego, które przypominały rzymską tunikę i sięgały aż do kostek (*usque ad talos*), stąd w średniowieczu nazywano je *tunica talaris*. Mariusz Konieczny dodaje³, iż wykształciły się wówczas dwa rodzaje stroju duchownego: spadający od szyi do dołu w formie obfitych fałd, z szerokimi rękawami, przepasywany sznurkiem (*cingulum*), oraz przylegający do ciała, z wąskimi rękawami, rozszerzający się ku dołowi, który zapinano rzędem guzików.

Kwestią stroju zaczęły się również interesować lokalne synody. Synod w Agde z 506 roku wskazywał (wbrew pojawiającym się w Kościele tendencjom), że właściwym dla duchownego strojem jest *vestis togata*, którą utożsamiano z obywatelską suknią rzymską. Trzy wieki później synod w Metz (888), tym razem w formie bardzo jednoznacznej, zakazywał duchownym noszenia broni i szat świeckich, jak również (co było istotnym *novum*) zabraniał świeckim używania stroju wyróżniającego kapłana⁴.

Sprawa stroju duchownego została także poruszona na soborach. Po raz pierwszy podczas Soboru Laterańskiego II (1139), który podkreślał, że biskupi i duchowni powinni podobać się Bogu i ludziom także pod względem wyglądu zewnętrznego, stąd nie mogą obrażać przepychem, krojem – a dosłownie „rozcięciem” (*scissura*), barwnością szat (*colore vestium*) ani uczesaniem (kanon IV)⁵. Kolejne średniowieczne synody (m.in. w Awi-

¹ Por. A. Nowowiejski, *Wykład liturgii Kościoła katolickiego*, Warszawa 1902, t. II, s. 112; M. Konieczny, *Sutanna*, w: *Encyklopedia katolicka*, red. S. Wilk, Lublin 2013, k. 1233.

² Por. A. Nowowiejski, *Wykład liturgii Kościoła katolickiego*, dz. cyt., s. 112.

³ Por. M. Konieczny, *Sutanna*, dz. cyt., k. 1233.

⁴ Por. tamże.

⁵ Tekst i tłumaczenie por.: *Dokumenty soborów powszechnych*, oprac. A. Baron, H. Pietras, t. II, Kraków 2003, s. 143–145. A. Nowowiejski (*Wykład liturgii Kościoła katolickiego*, dz. cyt., s. 114), a za nim M. Konieczny (por. *Sutanna*, dz. cyt., k. 1234) podają, że w czasie tego soboru papież Innocenty II ogłosił kanony, zgodnie z którymi ubiór duchownych miał być zupełnie zamknięty, ani za długi, ani za krótki, ponadto nie mógł być ani zielony, ani czerwony. Jednak wydaje się, że autorzy pomylili owe regulacje z Dekretem IX Soboru w Vienne (1311–1312), który zakazywał publicznego noszenia strojów kolorowych i rozciętych (*virgata vel partita ve-*

nionie w 1209 roku czy w Paryżu w 1428 roku) wykluczały ze strojów duchownych jaskrawe kolory oraz drogie materiały (np. jedwab), a w końcu ustaliły, iż w przypadku duchowieństwa diecezjalnego jedynym dopuszczalnym kolorem jest czarny lub fioletowy (synod w Sabinie z 1494 roku)⁶.

Podobne regulacje wprowadzano również na terenie ówczesnej metropolii gnieźnieńskiej. Synod w Sieradzu z 1223 roku zobowiązywał stan duchowny do noszenia odpowiedniego stroju – ani za długiego, ani za krótkiego, w stonowanych kolorach⁷. Podobne regulacje wprowadzano jeszcze w następnych wiekach, co wskazuje, iż kapłani nie stosowali się do nich dokładnie⁸. Z czasem regulacje te stawały się coraz bardziej jednoznaczne, a dla ich egzekwowania dodawano czasem sankcje (o czym wspominał synod w Łęczycy z 1547 roku, który nakazywał biskupom upominać kler, by nosił strój duchowny i prowadził godne życie⁹).

Tendencja do karania tych, którzy mimo przynależności do stanu duchownego nosili szaty świeckie, ujawniła się z całą mocą wraz z kontrreformacją. Stosowne sankcje przewidywał już Sobór Trydencki (1545–1563), który podczas sesji 14. w 1551 roku w kanonie VI *Decretum de reformatione* stanowił, że duchowni wyświęceni lub posiadający beneficja, a nie noszący odpowiedniego dla ich stanu stroju (*decenti sui ordinis veste non utuntur*) podlegają karze¹⁰. Potwierdzili to papież: Pius V w breve z 1567 roku i Sykstus V w bulli *Pastoralis nostra sollicitudo* z 1589 roku, którzy nakazywali noszenie sukni kleryckiej sięgającej kostek (*vestis talaris*), a duchownych noszących strój świecki pozbawiali przywilejów i godności¹¹.

Krój znany współcześnie sutanna przyjęła w XVII wieku, tzn. była to długa suknia z wąskimi rękawami, zapinana z przodu rzędem małych guzików, ze stojącym kołnierzem, spod którego miał wystawać biały kołnierzyk (koloratka)¹². Jednak nie oznaczało to, iż w całym Kościele przyjęto

ste publice utetur), zbyt krótkich płaszczy, a także wzorzystego, czerwonego i zielonego obuwia (*caligis scacatis, rubeis aut viridibus publice non utantur*) i groził sankcją zawieszenia w prawie korzystania z beneficjum na okres sześciu miesięcy (por. *Dokumenty soborów powszechnych*, dz. cyt., s. 544–547).

⁶ Por. M. Konieczny, *Sutanna*, dz. cyt., k. 1234.

⁷ Por. W. Jemielity, *Strój duchownych w Królestwie Polskim*, „Prawo Kanoniczne” 1997, nr 1–2, s. 219.

⁸ A. Nowowiejski podaje, iż w średniowieczu problemem był zbyt bogaty krój stroju duchownego, a od XVII wieku zbyt drogi materiał, z którego wyrabiano sutanny; por. tenże, *Wykład liturgii Kościoła katolickiego*, dz. cyt., s. 113–114.

⁹ Por. W. Jemielity, *Strój duchownych w Królestwie Polskim*, dz. cyt., s. 220.

¹⁰ Tekst i tłumaczenie por.: *Dokumenty soborów powszechnych*, oprac. A. Baron, H. Pietras, t. IV, Kraków 2004, s. 520–521.

¹¹ Por. A. Nowowiejski, *Wykład liturgii Kościoła katolickiego*, dz. cyt., s. 114.

¹² Por. W. Konieczny, *Sutanna*, dz. cyt., k. 1234.

jednolity strój, gdyż niemal w każdym kraju zachodziły pewne, stosunkowo niewielkie, różnice¹³.

Uzupełnieniem ubioru kapłańskiego, oprócz wspomnianej koloratki (której kształt również wielokrotnie ewoluował), był pas (nazywany *cingulum* lub *ligamen*). Umożliwiał on utrzymywanie całości i łatwiejsze ułożenie fałdów na sutannie. Jak podaje Antoni Nowowiejski, w XVI wieku ustalili się kolor czarny dla pasów duchownych nieposiadających żadnych godności¹⁴.

2. Regulacje prawa powszechnego

Kodeks prawa kanonicznego z 1917 roku (dalej: CIC), kontynuując tradycję prawną w tym względzie, na temat stroju duchownego wypowiadał się niezwykle oszczędnie. W kan. 136 § 1 CIC wskazywał jedynie, że każdy duchowny jest zobowiązany do noszenia godnego stroju kościelnego (*decentem habitum ecclesiasticum*) według prawnie uznanych zwyczajów miejscowych i rozporządzeń ordynariusza miejsca¹⁵. Jak wskazuje Franciszek Bączkiewicz¹⁶, to prawo obowiązywało wszędzie, nie wyłączając czasu wakacji letnich, i dotyczyło także kapelanów wojskowych, o ile nie obligowały ich do czegoś innego spełniane obowiązki lub nakazy ustaw świeckich.

CIC przewidywał również sankcje wobec tych, którzy unikali noszenia przepisanej prawem stroju. Wobec duchownych posiadających jedynie niższe święcenia, którzy z własnej woli zdjęli strój duchowny, a upomniani przez ordynariusza nie poprawili się w ciągu miesiąca, przewidziano uratę przynależności do stanu duchownego (por. kan. 136 § 3 CIC). Wobec duchownych wyższych święceń w podobnych okolicznościach przewidywano karę suspensy, zgodnie z kan. 2379 CIC, a ich beneficjum lub urząd uznawano za wakujące wskutek milczącego zrzeczenia się (por. kan. 188, nr 7 CIC).

Stroju duchownych dotyczył również kan. 811 § 1 CIC, który stanowił, że podczas sprawowania funkcji liturgicznych kapłani powinni być ubrani w szatę sięgającą kostek (*ad talos pertingat*), co zdaniem komentatorów jednoznacznie oznaczało obowiązek noszenia sutanny i dopiero na nią nakładania stroju liturgicznego¹⁷.

¹³ Szerzej na ten temat: A. Nowowiejski, *Wykład liturgii Kościoła katolickiego*, dz. cyt., s. 115–117.

¹⁴ Por. tamże, s. 118.

¹⁵ Dla przykładu, w Stanach Zjednoczonych od III Synodu Plenarnego w Baltimore obowiązywał czarny płaszcz sięgający do kolan, z rzymskim kołnierzykiem; por. Ch. Augustine, *A Commentary on the New Code of Canon Law*, t. II, St. Louis 1918, s. 84–85. Strój obowiązujący w Polsce omówiono w dalszej części artykułu.

¹⁶ Por. F. Bączkiewicz, *Prawo kanoniczne*, t. III, Opole 1957, s. 325.

¹⁷ Por. tamże, a także: A. Vermeersch, *Komentarz do kan. 811 CIC*, w: A. Vermeersch, J. Creusen,

KPK zawiera analogiczną regulację dotyczącą omawianego zagadnienia w kan. 284. Podstawowa różnica polega na tym, że organem uprawnionym do wydawania przepisów partykularnych jest obecnie konferencja episkopatu, a nie ordynariusz miejsca. Utrzymana została również obowiązująca przez wieki zasada, że nie wprowadza się jednolitego stroju dla całego Kościoła. Ów kanon został przypomniany i doprecyzowany w art. 66 *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów* z 1994 roku, wydanym przez Kongregację ds. Duchowieństwa¹⁸. Wskazano w nim, że jeżeli strojem duchownym nie jest sutanna, to i tak noszony strój ma się odróżniać od stroju używanego przez świeckich (choć ustalenie formy i koloru pozostawiono konferencjom episkopatów). Zobowiązano również biskupów diecezjalnych, by na terenach im podległych przynaglali do stosowania przepisów i odrzucania praktyk sprzecznych z obowiązkiem noszenia stroju duchownego¹⁹. Jak wskazuje Józef Krukowski²⁰, według zwyczaju przyjętego w Polsce strojem duchownym jest strój długi (sutanna) albo tzw. stój krótki, czyli ciemne spodnie i marynarka oraz ciemna koszula z rzymską koloratką²¹.

Mimo jednoznacznego nakazu używania stroju wyróżniającego duchownego spośród świeckich praktyka często odbiegała od przepisów, co skłoniło nie tylko do poruszenia tej sprawy we wspomnianych dyrektorjach, ale również do wypowiedzi papieża Jana Pawła II. W liście do papieskiego wikariusza diecezji rzymskiej z 1982 roku wskazywał on, że powody skłaniające do porzucenia wyróżniającego stroju wydają się bardziej wynikać ze względów ludzkich niż kościelnych i podawał liczne powody za utrzymaniem tradycyjnej praktyki w tym względzie²².

W odniesieniu zaś do stroju duchownych w czasie sprawowania funkcji liturgicznych kan. 929 KPK (będący odpowiednikiem kan. 811 § 1 CIC) wskazuje jedynie, że przy sprawowaniu i udzielaniu Eucharystii kapłani i diakoni powinni być ubrani w szaty liturgiczne zgodne z rubrykami. Zatem na gruncie KPK nie można wnioskować o istnieniu wynikającego z prawa powszechne-

Epitome Iuris Canonici sum commentariis, t. II, Brugis–Bruxellis 1940, s. 51–52.

¹⁸ Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dyrektorium o posłudze i życiu kapłanów*, Rzym 1994.

¹⁹ Obecnie obowiązujące *Dyrektorium o posłudze i życiu prezbiterów* w art. 61 dobitnie wskazuje, że praktyki przeciwne obowiązkowi noszenia stroju duchownego powinny zostać „absolutnie wyeliminowane przez kompetentną władzę”, a sutanna nie tylko pozwala odróżnić kapłanów od świeckich, ale samym kapłanom przypomina o ich misji i służy zachowaniu ubóstwa i czystości; por. Kongregacja ds. Duchowieństwa, *Dyrektorium o posłudze i życiu prezbiterów*, Kraków 2013, s. 94–96.

²⁰ Por. J. Krukowski, *Komentarz do kan. 284 Kodeksu*, w: *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, red. J. Krukowski, Poznań 2005, s. 108.

²¹ Należy jednak podkreślić, że w każdej diecezji pojawiają się pewne odmienności, o czym będzie mowa niżej w odniesieniu do archidiecezji poznańskiej.

²² Por. D.L. Barr, *Komentarz do kan. 284 Kodeksu*, w: *New Commentary on the Code of Canon Law*, red. J.P. Beal, J.A. Corriden, T.J. Green, New York–Mahwah 2000, s. 372–373.

go obowiązku ubierania sutanny w czasie sprawowania liturgii, co było jednoznaczne na podstawie CIC.

3. Regulacje prawa partykularnego

Najstarszą współczesną regulacją dotyczącą omawianego zagadnienia był dekret piątej kongregacji księży dziekanów z 28 sierpnia 1867 roku *De Tonsura et Vestibus Clericorum*²³. Jak podaje Józef Nowacki²⁴, owe kongregacje wprowadził dla archidiecezji poznańskiej i gnieźnieńskiej abp Mieczysław Ledóchowski w miejsce synodów diecezjalnych, zwołując po raz pierwszy w 1866 roku do Gniezna wszystkich dziekanów. W dekreście wskazywał, że takie zgromadzenia będą się odbywały co roku w ostatnią środę sierpnia na przemian w Poznaniu i Gnieźnie. Wydane na nich przez arcybiskupa dekrety miały mieć moc prawa diecezjalnego. Z powodu różnych przeszkód (m.in. kulturkampf) do 1926 roku odbyło się zaledwie 25 zjazdów. Wskazana cezura jest o tyle istotna, że od 1927 roku, choć kongregacje odbywały się zasadniczo co roku, zaprzestano na nich wydawania regulacji prawa diecezjalnego²⁵. We wspomnianym dekreście stwierdzono, że wszyscy wyświęceni duchowni powinni nosić tonsurę i strój duchowny zgodnie z powszechnym prawem kanonicznym i dyspozycjami dawnych synodów prowincjalnych. W punkcie drugim zakazano rektorom kościołów dopuszczania do celebrowania Mszy św. tych kapłanów, którzy nie będą posłuszni wskazanej normie (*huic mandato non obtemperaverit*), a od tych, którzy z uzasadnionych powodów nie mogli nosić tonsury, wymagano uzyskania dyspensy (*licentia*). W końcu wskazano, że w *regionibus nostris* obowiązuje sutanna koloru czarnego (*vestis talaris nigris coloris*) wraz z kołnierzykiem kościelnym, czyli koloratką (*collare ecclesiasticum*) oraz obuwiu do wysokości uda (nazywane popularnie „kanonami”). Jednak poza kościołem i urzędem parafialnym zezwalano (*permittitur*) na ciemny ubiór krótki (*vestis nigrae brevioris*), tam gdzie noszenie sutanny było nader niewygodne (*nimis incommoda*). Zatem wskazywano na prymat tzw. stroju długiego, choć w wyjątkowych sytuacjach dopuszczano jego zastąpienie, co było zgodne z powszechną praktyką Kościoła w Europie²⁶. O tym, że regulacja ta nie znajdowała pełnego posłuchu, może świadczyć fakt, że kongregacje musiały jeszcze kilkukrotnie przypominać

²³ Por. *Decreta nec non mandata et instructiones Congregationum Decanorum pro Archidioecibus Gnesnensi et Posnaniensi 1866–1912*, oprac. C. Meissner, Posnaniae 1917, s. 10 (tłum. własne).

²⁴ J. Nowacki, *Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój*, Poznań 1964, s. 284.

²⁵ Por. tamże.

²⁶ A. Nowowiejski wspomina, że na Soborze Watykańskim I zastanawiano się nad potrzebą wprowadzenia sutann w całym Kościele, lecz w końcu pozostawiono ową kwestię do rozstrzygnięcia lokalnego; por. A. Nowowiejski, *Wykład liturgii Kościoła katolickiego*, dz. cyt., s. 116–117.

o obowiązku noszenia sutanny, ponieważ niektórzy kapłani (*nonnullos sacerdotes*) w miejscach publicznych ośmielali się (*audere*) pokazywać w stroju świeckim, co powodowało wielkie zgorszenie (*gravi scandalo*) wśród wiernych²⁷.

Mimo upływu czasu problem unikania stroju duchownego wciąż się pojawiał także w Kościele powszechnym. Dlatego Święta Kongregacja Soboru wydała dekret w sprawie stroju księży, który wraz z normami partykularnymi kard. Augusta Hlonda został opublikowany w „Miesięczniku Kościelnym” w 1931 roku²⁸. Dokument Świętej Kongregacji Soboru po przywołaniu kan. 136 § 1 CIC wskazywał, iż wciąż nie brak kapłanów lekceważących swoją godność przez noszenie odzieży „zupełnie świeckiej”, co powoduje brak szacunku ze strony wiernych. W związku z powyższym nakazano, aby oprócz tonsury wszyscy duchowni nosili publicznie (także w okresie wakacyjnym) odpowiednią sutannę, zgodnie z prawowitym zwyczajem i przepisami wydanymi przez ordynariusza. Ponadto zabraniano dopuszczania do sprawowania Mszy św. tych, którzy nie byłiby ubrani w szatę duchowną pod groźbą sankcji²⁹.

W związku z powyższym kard. August Hlond w *Rozporządzeniu o stroju księży* z 20 grudnia 1931 roku postanawiał, że niezależnie od miejsca przebywania (w archidiecezji i poza nią, także w miejscowościach kuracyjnych) konieczne jest używanie stroju kapłańskiego w domu i podróży. Następnie wskazywał, że strojem duchownym jest sutanna, a jedynie na mocy zwyczaju partykularnego dopuszcza się ubranie surdutowe czarnego koloru. W punkcie trzecim tego rozporządzenia nakazano („bezwzględnie i jedynie”) ubierać sutannę w czasie wszelkich czynności liturgicznych i „występów urzędowych”. Natomiast w życiu prywatnym, szczególnie w podróży, można było oprócz sutanny używać także „ubrania surdutowego”, ale zawsze z „kterykalnym kołnierzykiem” i czarnym kapeluszem. Rozporządzenie to dokonywało również zmiany w odniesieniu do obuwia – zrezygnowano z obowiązku noszenia wspomnianych wcześniej długich butów („kanonów”), ale w przypadku obuwia niskiego bez cholewek wymagano czarnych pończoch. W ostatnim punkcie podkreślono również bezwarunkowy obowiązek noszenia tonsury, jako zaszczytnego, zewnętrznego znamienia kapłana³⁰. Regulacja kard. Augusta Hlonda była najbardziej jednoznaczna z dotychczasowych, wskazywała wyraźnie na prymat sutanny jako stroju zwyczajnego, traktując surdut jedynie jako dopuszczalny, i to w dość ograniczonym zakresie.

²⁷ Por. m.in. Dekret nr 10 *De deferendo habitu clericali* IX kongregacji dziekanów z 1894 r. (por. *Decreta nec non mandata*, oprac. C. Meissner, dz. cyt., s. 71–72) czy Dekret abpa Edmunda Dalbora z 2.05.1916 r. nr 1354/16 (por. *Decreta nec non mandata*, dz. cyt., s. 137).

²⁸ Por. „Miesięcznik Kościelny” 1931, nr 12, s. 214–215.

²⁹ Już z tego stwierdzenia jasno wynika, że Święta Kongregacja Soboru jedynie powtarzała i przypominała wcześniej obowiązujące normy prawne.

³⁰ L.dz. 6013/31; por. „Miesięcznik Kościelny” 1931, nr 12, s. 215.

Kard. August Hlond rok później uregulował również status dziekanów³¹. W § 11 rozporządzenia z 1932 roku wskazywał, iż strojem urzędowym diekana jest sutanna w kolorze czarnym z „podwójnymi wpuszczanymi rękawkami”, pelerynka kanonicka czarnego koloru i czarny pas ze „złotymi frendlami”³². Niemal identyczną regulację (uwspółcześiono jedynie pisownię) zawierało także rozporządzenie abpa Walentego Dymka z 4 grudnia 1946 roku³³. Co ciekawe, regulacja ta, choć dziś wydaje się zupełnie martwa, mimo upływu ponad 90 lat z niewielkimi zmianami obowiązuje nadal, gdyż powtarzały ją kolejne regulacje prawa partykularnego, o czym będzie jeszcze mowa.

Także w okresie powojennym pojawiły się regulacje dotyczące omawianego zagadnienia. Było to związane z rozporządzeniem uchwalonym przez polskich biskupów 12 lutego 1958 roku, które 11 kwietnia tegoż roku ówczesny rządca archidiecezji poznańskiej abp Antoni Baraniak ogłosił jako obowiązującą w prawie partykularnym³⁴, przypominając jednocześnie regulacje Świętej Kongregacji Soboru z 1931 roku.

W rozporządzeniu biskupi wskazali, że słuszne wymagania Kościoła odnośnie do noszenia stroju duchownego i tonsury były „dość ściśle” przestrzegane przez polskie duchowieństwo aż do lat 50., kiedy nastąpiło pewne rozluźnienie. Podkreślono, że zamiana stroju kapłańskiego na ubranie świeckie sprzeciwia się przepisom kościelnym, jak również powoduje niebezpieczeństwo dla życia wewnętrznego oraz zdziwienie i zgorszenie wśród wiernych. Biskupi wskazali ponadto, iż strój świecki nie jest usprawiedliwiony żadną potrzebą ani koniecznością, gdyż nie ma zagrożenia związanego z noszeniem sutanny, a nawet jeśli z tego powodu spotkałaby kogoś przykrość, to należało ją chętnie przyjąć (choć wyrażnie podkreślono, że „przykrości takie nie mają u nas wcale miejsca”). Po raz kolejny przypomniano o obowiązku noszenia stroju zgodnego z przepisami prawa kanonicznego i zarządzeniami prawa diecezjalnego zarówno w parafii, jak i w domu i poza nim. Ponownie też zabroniono dopuszczać do sprawowania Mszy św. lub innych czynności liturgicznych tych kapłanów, którzy nie byłiby ubrani w sutannę, doprecyzowując, iż regulacją tą objęci są również kapelani wojskowi, a także przebywający na wakacjach, w miejscach wypoczynkowych i uzdrowiskowych. *Novum* było nałożenie na księży dziekanów i proboszczów miejscowości wypoczynkowych obowiązku informowania właściwej kurii diecezjalnej o przypadkach nienoszenia stroju duchownego. Powtórzono również sankcje ustalone w 1931 roku, czyli upo-

³¹ Por. *Zbiór ustaw Archidiecezji gnieźnieńskiej i poznańskiej*, oprac. S. Bross, t. I, Poznań 1934, s. 158–159.

³² Zachowano pisownię oryginalną.

³³ Por. „Miesięcznik Kościelny Archidiecezji Poznańskiej” 1947, nr 1–2, s. 5.

³⁴ Por. „Miesięcznik Kościelny Archidiecezji Poznańskiej” 1958, nr 4–5, s. 201–202.

mnienie, a w razie jego bezskuteczności suspensa i pozbawienie urzędu lub beneficjum. Podobnym obowiązkiem i sankcjami zostało objęte również noszenie tonsury.

Również 11 kwietnia 1958 roku abp Antoni Baraniak wydał *Rozporządzenie w sprawie urlopów i przebywania duchowieństwa w miejscowościach kuracyjnych i wypoczynkowych*³⁵, w którym w punkcie ósmym wskazał na obowiązek przestrzegania regulacji dotyczących stałego noszenia stroju duchownego.

Regulacje podobnej treści zawierały *Statuty Archidiecezjalnego Synodu Poznańskiego* z 1968 roku, które w statucie 1146 odwoływały się do regulacji ogólnopolskiej zamieszczonej w aneksie, ale w życiu prywatnym dopuszczały używanie obok sutanny ciemnego ubrania w połączeniu z kolaratką³⁶. Niezmienna pozostała za to regulacja dotycząca stroju diekana³⁷.

Ową regulacją ogólnopolską było *Przypomnienie w sprawie stroju kapłańskiego*³⁸, które wydał kard. Stefan Wyszyński 15 czerwca 1967 roku. Prymas wskazał, że powodem ponownego rozpatrzenia sprawy ubioru duchownych jest konieczność stosowania bardziej współczesnych metod duszpasterstwa, a także samowola w tym względzie ze strony duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego. Po odrzuceniu argumentów przeciwnych noszeniu sutanny przypomniał, iż jest ona „ubiosem zasadniczym duchowieństwa polskiego”, a także jest bezwzględnie konieczna podczas wszelkich funkcji liturgicznych, w nauczaniu religii w punktach katechetycznych, w kancelarii parafialnej i zawsze, kiedy kapłan występuje w charakterze urzędowym. Zatem utrzymany został dotychczasowy stan prawny. Jedynym ustępstwem było zezwolenie na użycie stroju świeckiego w czasie górskich wycieczek turystycznych i zabiegów kuracyjnych, lecz były to wyjątkowe sytuacje, które uprawniały do porzucenia stroju duchownego, gdyż w pozostałych przypadkach było to jednoznacznie zabronione.

Po raz ostatni w XX wieku o stroju duchownym wypowiedział się abp Juliusz Paetz w dekrecie z 31 października 2000 roku zatytułowanym *Przypomnienie w sprawie stroju kapłańskiego*³⁹. Odwołał się w nim do *Dyrektorium o postudze i życiu kapłanów* wydanego przez Kongregację ds. Duchowieństwa w 1994 roku, cytując nr 66, który mówił o konieczności bycia rozpoznawalnym nie tylko przez postawę, ale również przez ubiór, by każdy człowiek mógł dostrzec tożsamość prezbitera oraz jego przynależność do Boga i Kościoła.

³⁵ Por. tamże, s. 204–205.

³⁶ Por. *Statuty Archidiecezjalnego Synodu Poznańskiego* 1968, Poznań 1972, s. 317.

³⁷ Por. tamże, s. 275, statut 982.

³⁸ Por. tamże, s. 406–407.

³⁹ L.dz. 8148/2000; por. „Miesięcznik Kościelny Archidiecezji Poznańskiej” 2000, nr 11, s. 13–14.

W związku z powyższym arcybiskup przypomniał, iż sutanna jest dla duchowieństwa diecezjalnego strojem obowiązującym w czasie każdej funkcji liturgicznej. Ponadto obowiązek ubierania jej dotyczył również zajęć katechetycznych i spotkań duszpasterskich, o ile były prowadzone przy parafii. Dalej jedynie zalecał ów strój podczas urzędowania w kancelarii parafialnej, natomiast podczas katechezy szkolnej nie był on już konieczny, jednak z zastrzeżeniem, iż w razie nieużywania sutanny obowiązuje koloratka i ciemny garnitur. W ostatnim punkcie dekretu wskazywał, iż poza sytuacjami zupełnie wyjątkowymi i tymi, które wymagają ubrania sutanny, obowiązuje tzw. strój krótki (koloratka i ciemny garnitur). Dekret abpa Juliusza Paetza nie tylko posługiwał się już wyraźnie innym językiem niż poprzednie regulacje – mniej nakazującym, a bardziej perswazyjnym, ale wydaje się również, że dokonało się w nim usankcjonowanie powszechnej praktyki, która przyznała pierwszeństwo tzw. strojowi krótkiemu, rezerwując sutannę niemal wyłącznie do czynności liturgicznych, gdyż nawet w kancelarii parafialnej nie była ona obowiązująca. Tym samym wycofano się z wieloletnich starań o przyznanie pierwszeństwa „sukni duchowej”, a co więcej, praktycznie zrezygnowano z wyraźnego zakazu używania ubioru świeckiego, co podkreślały niemal wszystkie regulacje prawa powszechnego i partykularnego od IX wieku.

Ostatnią z omawianych regulacji prawa partykularnego są *Statuty Synodu Archidiecezji Poznańskiej*, który odbył się w latach 2004–2008⁴⁰. W statucie 30. nawiązano do tradycyjnego stwierdzenia, że prezbiter powinien być rozpoznawalny nie tylko przez swoją postawę, ale również przez strój będący dla świąta znakiem obecności Kościoła⁴¹. Natomiast w § 2 wskazano, iż zwyczajnym strojem kapłańskim jest sutanna, która winna być używana w czasie pełnienia czynności duszpastersko-liturgicznych, a w pozostałych sytuacjach można używać tzw. stroju krótkiego, który określono jako ciemny garnitur i koszulę z koloratką. Zatem z jednej strony poszerzony został zakres powinności używania sutanny o czynności duszpasterskie (które wydają się oznaczać także katechizację szkolną), ale jednocześnie wymaganie to określono jedynie jako powinność, a nie, jak to miało miejsce we wcześniejszych regulacjach, jako bezwzględny obowiązek. Tym samym pierwszeństwo stroju długiego wydaje się już zupełnie honorowe, a prawodawca faktycznie przyznał je tzw. strojowi krótkiemu. Dziwić zatem może utrzymanie faktycznie martwej regulacji dotyczącej stroju dziekańskiego w statucie 79, która dosłownie powtarza regulację statutu 982 *Statutów Archidiecezjalnego Synodu Poznańskiego* z 1968 roku, dodając jedynie, że przywilej noszenia takiego stroju posiada każdy urzędujący dziekan w obrębie archidiecezji poznańskiej⁴².

⁴⁰ Por. *Synod Archidiecezji Poznańskiej 2004–2008*, t. II, *Statuty*, Poznań 2008.

⁴¹ Por. tamże, s. 14.

⁴² Por. tamże, s. 23.

Uwagi końcowe

Strój duchowny, chociaż nie stanowi istoty stanu duchownego, jest jego wyraźnym i jednoznacznym wskaźnikiem. W pierwszych wiekach Kościoła prezbiterzy poza liturgią nie wyróżniali się w żaden sposób spośród innych wiernych. Jednak wraz z początkiem wędrówki ludów zauważono, iż brak regulacji w tym względzie powoduje wzrost swobody nie tylko w zakresie ubioru, ale również zwyczajów i pobożności. Dlatego przez wieki wzrastała świadomość tego, że duchowni powinni wyróżniać się nie tylko postawą, głęboką wiarą i pobożnością, ale także odpowiednim i charakterystycznym strojem. Proces ów właściwie zakończył się w XVII wieku, kiedy wykształciły się dwie podstawowe odmiany stroju duchownego: sutanna i surdut z koloratką.

Na gruncie ustawodawstwa partykularnego archidiecezji poznańskiej wiadać również ową ewolucję i nacisk ze strony ordynariuszy, by przynajmniej w czasie sprawowania funkcji liturgicznych używać sutanny, a także coraz ostrzejsze wypowiedzi przeciw noszeniu przez duchownych odzieży świeckiej. Apogeum tego procesu przypada na czasy kard. Augusta Hlonda, który w sposób niezwykle kategoryczny wskazał na wymagania, jakie powinni w zakresie stroju spełniać kapłani diecezjalni. Jeszcze 30 lat później, podczas Synodu Archidiecezji Poznańskiej w 1968 roku, wyraźnie nakazywano, by strojem zwyczajnym była sutanna, chociaż już dopuszczano pewne, zresztą bardzo nieliczne, wyjątki (poza którymi z całą mocą piętnowano porzucanie oznak stanu kapłańskiego na rzecz świeckiego ubioru).

W porównaniu z tymi regulacjami współczesne rozporządzenia odeszły niemal zupełnie od języka stanowczości na rzecz sugestii i łagodnej perswazji. Wydaje się, że prawodawca poddał się tendencjom określonym przez kard. Stefana Wyszyńskiego jako „laickie”⁴³, rezygnując nie tylko z forsowania sutanny na rzecz tzw. stroju krótkiego jako codziennego ubrania kapłana, ale zrezygnował również z piętnowania noszenia przez prezbiterów strojów świeckich. Z pewnością nie jest to największa trudność współczesnego Kościoła, jednak rezygnacja z pewnej mądrości wypracowanej przez wieki w imię bliżej nieokreślonych „racji duszpasterskich” wydaje się dalece pochopna.

Strój duchowny (czy to sutanna, czy tzw. strój krótki), choć nie zastąpi głębokiej wiary i oddania Kościołowi, jest z pewnością wyraźnym znakiem jego obecności we współczesnym świecie zarówno dla tych, którzy są poza

⁴³ Por. Przypomnienie w sprawie stroju kapłańskiego z 15 czerwca 1967, w: *Statuty Archidiecezjalnego Synodu Poznańskiego 1968*, dz. cyt., s. 406.

Kościółem, jak i dla „zwykłych” wiernych, dlatego nierozsądnie byłoby z niego zbyt łatwo rezygnować, o czym świadczą również wielokrotnie powtarzane normy prawa partykularnego archidiecezji poznańskiej.

Summary

The outfit of diocesan priests in particular canon law regulations of the Archdiocese of Poznan since 1867 until 2008

From the very beginning of the Church history, priests have differed from laymen not only because of their ordination, but, since the 5th century, in the clothes worn. At the beginning of the Middle Ages there were dozens of regulations that tried to force clergymen to wear cassocks. Nowadays however this process is in reverse. It can also be seen in particular canon law regulations of the Archdiocese of Poznan since 1867 until now. In the 19th century bishops regularly reminded about this obligation and even imposed sanctions on those who did not comply (e.g. they stated that a priest without a cassock cannot serve the Holy Mass). However since the middle of the 20th century, regulations have become more and more lenient. Indeed, in the current law in the Archdiocese there is still the obligation to wear clerical dress, but also a permission to use secular clothes as well. It is worth to reflect on the fact whether resignation from public wearing a cassock or spiritual garb is really the consequence of being closer to people or rather a matter of convenient lifestyle. Particular canon law does not answer this question.

Karol Świergosz – prawnik, absolwent Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, obecnie student V roku teologii na Wydziale Teologicznym tegoż Uniwersytetu.